

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: ARSEŃSKA 4,
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppół.
Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 ppół.
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje
od 1—2 pp. Rękopisów Redakcja nie zwraca.
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem — 25 gr., w tekście — 30 gr., za tekstem — 10 gr., kronika rekl. — nadesłane — 35 gr. (za wiersz redakcyjny), nekrologi — 25% zniżki, dla poszukujących pracy — 50% zniżki, ogł. zagraniczne — 50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu świętecznym i zamieszkiwaniu — 15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

Stolica i prowincja.

Przewrót majowy postawił przed społeczeństwem szereg zagadnień, na które szerokie masy pragną znaleźć odpowiedź. Uczucie, że w życiu naszym muszą zajść gruntowne i wszechstronne zmiany, jest tak powszechne, że przeciętny myśliciel i czujący obywatel, nie odmawiając należnego znaczenia konkretnej akcji rządu np. zabiegom jego o zmianę Konstytucji, szuka poza ową codzienną rzeczową pracą rządu „czegoś nowego”, nowej idei, nowej myśli, która ożywiłaby plan naprawy Rzeczypospolitej. Należy sobie zdać sprawę, że ta właśnie praca, ukazująca nowe horyzonty w naszym życiu politycznym i społecznym dokonana być musi poza rządem, który z natury rzeczy powołany jest do walki z trudnościami życia codziennego, a nie do ustalania przesłanek ideowych dla ruchu politycznego, który każdy wielki przewrót z konieczności do życia powołać musi. W połowie maja coś się zmieniło w Rzeczypospolitej i owo „coś” domaga się skonkretyzowania w postaci nowych ideałów politycznych, zdolnych do pociągnięcia mas, które w sześciolatnim zgórą okresie naszego życia państwowego odsuwały się coraz bardziej od zagadnień politycznych, odczuwając coraz większą niechęć do kierowników życia politycznego.

Poszukiwanie nowych dróg wymaga wraz ze zmianą hasła zmiany ludzi i form organizacyjnych, które ich łączą. Sejm, obradujący w tej chwili nad zmianami Konstytucji dał dowód, że jest instytucją na którą „pronunciamiento” majowe wywarło wpływ dość jednostronny: złamało jego opór, osłabiło wolę, ale nie zmieniło niemal zupełnie psychiki stronnictw, które się na niego składają, przynajmniej tych, które dzięki swej liczebności odgrywają w nim rolę zasadniczą.

Nie na tym więc gruncie powstać może nowy ruch ideowy, poprzedzający nowe formy naszego życia politycznego. Wymaga on gruntownego i odważnego przemyslenia najważniejszych zagadnień przez jednostki i grupy polityczne, poczuwające się do odpowiedzialności za losy kraju, wymagają wielkiego wysiłku organizacyjnego, któryby pchnął masy w kierunku, jaki wskaże im odrzędzona myśl polityczna polska.

Czy na tę drogę wkroczyliśmy już? Oczy zwracają się przede wszystkim ku Warszawie, która jest największym skupieniem umysłów, przygotowanych do szerokiej pracy politycznej. Kto jednak widział Warszawę w ostatnich tygodniach, ten nie mógł oprzeć się

przykreemu wrażeniu, że w stosunkach tamtejszych odczuwa się jakąś dziwną niechęć do twórczej pracy. Kanikuła! Kto dziś myśli o czemkolwiek więcej, jak o tem, że wkroczyliśmy w okres letni, z natury rzeczy niezbyt dogodny do wydatnej pracy. Ludzie, stojący na czele różnorodnych organizacji i skupień politycznych najspokojniej odkładają jakiś planowy wysiłek na jesień, nie pamiętając o tem, że wówczas w społeczeństwie niejedno już ulegnie zmianie, przede wszystkim zaś ostatni ów nastój oczekiwania wśród mas, który dziś jeszcze jest tak silny, jaskrawo odbijając od zniechęcenia i apatii, wszechwładnie panującej jeszcze przed dwoma miesiącami.

Czy zaufanie do zdolności twórczej największego w Polsce zbiorowiska ludzkiego — stolicy jest więc dostatecznie umotywowane? Sądziemy raczej przeciwnie, sądząc, że prowincja nie docenia swoich sił i zupełnie niesłusznie odgląda się na głos stolicy, dość nieśmiało występując z własną inicjatywą.

Tymczasem np. ton prasy prowincjonalnej w pewnej swej części przynajmniej odbija od szaryzny, jaką odznacza się w ogromnej większości prasa stołeczna, górująca formą, ale, powiedzmy to jasno, często, b. często uboższa w tą „nową treść”, której tak nam dziś potrzeba.

W obozie prawicy różnego autoramentu, w obozie ludzi wczorajszych pewna aktywność zaznaczyła się na prowincji. Obozem wojennym Narodowej Demokracji jest dziś Poznań. W Wilnie próbują organizować się na nowych podstawach Konserwatyści. Zjawiska nie tak znów wielkiej wagi, ale w każdym razie znamienne, bo te bodaj słabe poruszenia właśnie z prowincji płyną i to z prowincji, mającej swój odrębny wyraz.

Nie powinniśmy, nie umiemy zrzekać się wkładu swej myśli, swej pracy nad budową Nowej Polski. To, jaką ona będzie, i od nas między innymi zależeć będzie. I ten wpływ na przyszłość ukształtowanie stosunków w Polsce zależeć będzie tylko od wielkości naszego wysiłku myślowego i organizacyjnego.

Wkład, jaki ziemia nasza dała Rzeczypospolitej, ma od czasu Jagiellonów do ostatnich lat pracy i walki, w których czołową postacią był Kresowiec i Wilnianin, Piłsudski, pozwała nam wierzyć, że Ziemia Wileńska nie będzie ostatnią przy pracy nad wielką przemianą Rzeczypospolitej. Trzeba wykrzesać swe prowincjonalne wartości i pełną garścią rzucić je do wielkiego pieca historii naszego narodu. B. W.

O zgodę pomiędzy narodami europejskimi.

PARYŻ, 15.VII (Pat.) Wczoraj odbyło się tu zebranie przedstawicieli środowisk politycznych francuskich, angielskich, niemieckich, polskich, czeskosłowackich i holenderskich, w celu stworzenia w łonie Ligi Narodów ścisłego zrzeczenia, którego zadaniem byłoby dążenie do zapewnienia zgody między narodami europejskimi. Polską reprezentowali pp. Thugutt i Kamiński.

Nowopowstające zrzeczenie będzie miało na celu dopełniać pojedyncze usiłowania odpowiednich rządów i oddziaływać na same narody rozwijając w nich poczucie ich solidarności.

Konferencja paryska postanowiła wybrać komitet organizacyjny, mający zwołać na koniec sierpnia w Genewie nową konferencję z udziałem przedstawicieli wszystkich narodów, które do nowego zrzeczenia przystąpią. Na konferencji tej mają być opracowane statut zrzeczenia oraz tekst wezwania do narodów europejskich. Sekretarzem komitetu wybrany został Alfred Nossig.

Dziś generalna debata w Sejmie nad zmianą Konstytucji.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.)

W dniu dzisiejszym rozpocznie się plenarne posiedzenie Sejmu, na którym będzie przeprowadzona batalja nad projektem rządowym w sprawie zmiany Konstytucji oraz pełnomocnictwami.

Do tej batalji rozpoczęły się już przygotowania w dniu wczorajszym poszczególnych klubów sejmowych. Wyzwolenie, Str. Chłop., Zw. Lud.-Nar., Piast i Kolo Żydowskie obradowały w godzinach wieczornych nad sprzeciwianiem swego stanowiska wobec projektu rządowego.

Konkretnych uchwał w dniu wczorajszym nie powzięto. Odroczono je do dnia dzisiejszego przed plenarnym posiedzeniem Sejmu, które się rozpoczyna o godz. 11 rano.

Rząd również przygotowuje się energicznie do tej konferencji na terenie parlamentarnym.

P. premier Bartel odbył wczoraj dłuższą konferencję z p. marsz. Ratajem, dotyczącą przedłożonych projektów rządowych, tudzież sposobu ich technicznego przeprowadzenia na plenum Sejmu.

Następnie p. premier przyjął kolejno w prezydium Rady Ministrów, przedstawicieli tych klubów, które naogół zajmowały mniej lub więcej opozycyjne stanowisko wobec projektu zmiany Konstytucji i projektu ustawy o pełnomocnictwach.

Przyjęci byli: prezydium P. P. S. w osobach postów Marka i Niedziałkowskiego, prezydium Stron. Chłop. z panami Dąbskim, Brylem i Waleronem na czele, przedstawiciele Koła Żydowskiego p. p. i Hartglas i Hartszejn i reprezentanci Koła Niemieckiego.

Niemcy o Prusach Wschodnich.

TYLŻA, 15.VII (Pat.) Bawiący tutaj minister spraw wewnętrznych Rzeszy dr. Kuhl wygłosił przemówienie, w którym oświadczył, iż wskutek rozdarcia gospodarczego i politycznego Prus Wschodnich zadano państwu niemieckiemu ciężkie rany.

Niechaj nikt nie sądzi — mówił minister — że zrezygnowaliśmy z Prus Wschodnich. Przeciwnie, tak Rzesza, jak i państwo Pruskie będą zmierzały wszystkimi siłami do tego, aby Prusy Wschodnie pod względem gospodarczym, kulturalnym i narodowościowym pozostały tem, czem były od wielu setek lat.

Jeśli w polskim memorandum uważano Prusy za kolonię niemiecką, która weisnęła się w łono obcego jej świata słowiańskiego i litewskiego, to odpowiemy na to: Prusy Wschodnie są tylko awangardą niemiecką na wschodzie i taką muszą pozostać.

Strejk górników w Anglii ciągle trwa.

LONDYN, 15.VII (Pat.) Po zakończeniu konferencji pomiędzy radą generalną Trade Unjonów a komitetem wykonawczym górników, ogłoszony został komunikat treści następującej:

Konferencja miała na celu rozpatrzenie spraw, związanych ze strajkiem węglowym. Związki górników zdaly wyczerpujące sprawozdania z położenia, zaś rada generalna postanowiła popierać górników wszelkimi siłami i zebrać potrzebne do dalszej walki fundusze.

Dalszy ciąg konferencji został odłożony, aby dać możność obu stronom zastanowić się nad tem, jakie kroki należy przedsięwziąć w dalszym ciągu.

LONDYN, 15.VII (Pat.) Istnieje nadzieja, że przesilenie w przemysle węglowym zlikwidowane będzie w końcu tego miesiąca.

Nadzieja taka opiera się na fakcie podjęcia dziś rano przez różne koła, a między innymi i przez czynniki rządowe poważnych kroków u strajkujących robotników.

Ustawa o pełnomocnictwach we Francji.

PARYŻ, 15.VII (Pat.) Rada ministrów zaakceptowała projekt ustawy o odbudowie finansowej. Ustawa ma zawierać jedyny artykuł wyszczególniający zakres pełnomocnictw, jakich rząd będzie się domagał od parlamentu.

Pełnomocnictwa mają dotyczyć regulowania w drodze dekretów wyłączenie spraw skarbowych, takich jak ustalenie wysokości podatków i stawek celnych oraz prowadzenie rokowań w sprawach otwarcia kredytów.

Minister Caillaux przedstawi projekt komisji finansowej Izby Deputowanych.

Francja w dniu święta narodowego.

PARYŻ, 16.VII (Pat.) Święto narodowe Francji obchodzone było uroczysto we wszystkich departamentach.

Prasa podkreśla znaczenie spontanicznych odruchów tłumu paryskiego przeciwko komunistom, usiłującym zamoć ład, a nawet w wielu wypadkach dopomagającego policji do aresztowania wywrotowców.

Rumunja i Grecja przeciw Bułgarji.

ATENY, 15.VII (Pat.) Poseł rumuński Raskano został dzisiaj po raz drugi przyjęty przez gen. Pangalosa, a następnie przez ministra spraw zagranicznych Rufosa. Donoszą, że poseł Raskano, ma jutro wyjechać do Bukaresztu. Dzienniki sądzą, że przedmiotem konferencji z posem rumuńskim była sprawa podjęcia wspólnej akcji przeciwko Bułgarji.

Wiadomości polityczne.

(Telef. od wł. koresp. z Warszawy.)

Wczoraj o godz. 11 przed południem odbyła się pod przewodnictwem Marszałka Piłsudskiego konferencja inspektorów armji, podczas której obradowano przez cały dzień do późnej nocy nad organizacją obrony państwa.

W konferencji wzięli udział: szef sztabu generalnego gen. Piłskor, oraz generałowie: Żeligowski,

Rydz-Smigły, Skierski, Osinski, Norwid-Neugebauer, Romer i Rybak.

Prawdopodobnie narady te przeciągnęły się i na dzień dzisiejszy.

●

W dniu 28 b. m. odbędzie się ważna konferencja, na której zostanie omówiony szereg postulatów politycznych, społecznych, gospodarczych i kulturalnych, dotyczących mniejszości narodowych w Polsce.

Debaty nad pełnomocnictwami dla Rządu.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.)

Sejmowa komisja konstytucyjna zakończyła wczoraj nareszcie debaty nad projektem ustawy o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustaw.

Komisja w trzecim czytaniu zmieniła w kilku punktach projekt przyjęty we środę w drugim czytaniu. Projekt ten, składający się z 5 artykułów przedstawia się następująco:

Art. 1.

Upoważnia się Prezydenta Rzeczypospolitej na podstawie artykułu 44 Konstytucji w brzmieniu ustawy z dn. ... lipca 1926 r. do wydawania rozporządzeń z mocą ustaw w zakresie: uzgodnienie ustaw obowiązujących z Konstytucją i wykonanie jej postanowień, przewidujących wydawanie osobnych ustaw, reorganizacji i uproszczenia administracji państwa, uporządkowania stanu prawnego w państwie wymiaru sprawiedliwości oraz świadczeń społecznych a także w zakresie zarządzeń, zmierzających do zabezpieczenia równowagi budżetowej, stabilizacji waluty i naprawy stanu gospodarczego w państwie, a szczególnie także w dziedzinie rolnictwa i leśnictwa.

Art. 2.

Rozporządzenia te dotyczyć nie mogą spraw, wymienionych w art. 3 ust. 4, w art. 4, 5, 8, 49 ust. 2, w art. 50, 59 i 69 ustawy konstytucyjnej z dnia 17 marca 1921 r. jak również nakładania nowych podatków i opłat publicznych, podwyższenia obowiązujących stawek podatkowych ponad normę przewidzianą ustawą z dn. 1-go lipca 1926 r. o uzupełnieniu prorozorium budżetowego na czas od pierwszego maja do 30 czerwca 1926 r. i o prorozorium budżetowym na czas od pierwszego lipca do 30 września 1926 r., ustanawiania nowych monopolii i podwyższenia cel, zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu, ustaw samorządowych, ordynacji wyborczej do organów samorządu, zmiany granic województw ustawą wskazanymi oraz prawa małżeńskiego.

Art. 3.

Ustawa niniejsza obowiązuje od dnia ukonstytuowania się następnego Sejmu, a najdalej do dnia 31 października 1927 r.

Art. 4.

Wykonanie powyższej ustawy porucza się Prezowski Rady Ministrów i wszystkim Ministrom, każdemu z nich we właściwym zakresie działania.

Art. 5.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Do powyższego projektu ustawy został zgłoszony cały szereg wniosków przez mniejszości.

Sejm i Rząd.

(Tel. od wł. koresp. z Warszawy.)

Reorganizacja Min. Spraw Wewnętrznych. — Sprawy narodowościowe.

W dniu wczorajszym odbyło się w Min. Spraw Wewn. pod przewodnictwem p. ministra Młodzianowskiego posiedzenie komisji dla organizacji administracji. Omawiano projekt rozporządzenia Rady Ministrów o zasadach reorganizacji ministerstwa.

Prace dotyczące mniejszości narodowych w państwie i województwach wschodnich będą obecnie skoncentrowane w wydziale narodowościowym departamentu politycznego Min. Spraw Wewn.

Dotychczasowi rzeczownicy tych spraw a mianowicie p.p. Loewenhertz, Wasilewski i Zwierzyński

Zmiany i poprawki.

Do tekstu uchwalonego w drugim czytaniu komisja wprowadziła następujące w toku trzeciego czytania przyjęte zmiany: w art. 1-ym projektu ustawy, traktującym o zakresie spraw jakie mogą być normowane przy pomocy rozporządzeń wydawanych na podstawie ustawy dodano na wniosek posła Kiernika (Piast) także dziedziny rolnictwa i leśnictwa. W artykule tym przyjęto ponadto dwie poprawki redakcyjne.

W art. 2, wyciszającym sprawy jakich rozporządzenia dotyczyć nie mogą dodano na wniosek pos. Kiernika sprawy objęte art. 69 Konstytucji (rozdział dochodów między skarbem państwa a samorządami, podwyższenie cel, zmiany granic województw) oraz na wniosek posła Konopczyńskiego sprawy unormowane ustawami językowymi.

W artykule tym wprowadzono również dwie zmiany natury redakcyjnej. Art. 3, 4 i 5 ustawy przyjęto w brzmieniu ustalonym w drugim czytaniu.

Z ważniejszych poprawek, jakie w toku trzeciego czytania ustawy odrzucono wymienić należy wniosek pos. Liebermana (PPS), aby rozporządzenia nie mogły dotyczyć świadczeń społecznych, analogiczny wniosek pos. Niedziałkowskiego (PPS), aby w drugim artykule wymienić obowiązujące ustawodawstwo robotnicze, wniosek pos. Bażyńskiego (Wyzw.) i Grunbauma (Kolo Żyd.) aby skrócić wyłączenie dziedziny prawa małżeńskiego z liczby spraw jakie rozporządzeniami normowane być nie mogą, wniosek pos. Prószyńskiego (ZLN) aby wyłączyć sprawy unormowane ustawami szkolnymi oraz wniosek pos. Dubanowicza (ChN) o skrócenie z liczby wyłączeń ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu.

Nadto upadł również wniosek p. ministra Makowskiego, aby rozporządzenia dotyczące mogły i wprowadzenia w życie umów międzynarodowych oraz finansów państwowych i samorządowych, a zwłaszcza uporządkowania systemu podatkowego.

Przy art. 3 ustalającym, że ustawa obowiązuje do dnia ukonstytuowania się następnego Sejmu, a najdalej do 31 października 1927 roku upadły wnioski postów Bażyńskiego i Grunbauma, aby ustawa traciła moc wraz z ustąpieniem obecnego rządu, pos. Grunbauma, aby nie była wykonywana w czasie sesji sejmowej oraz pos. Bażyńskiego aby obowiązywała tylko do 31 stycznia 1927 roku.

W końcu posiedzenia referent pos. Chaciński oświadczył, że marszałek traktuje tę ustawę łącznie z ustawą o zmianie Konstytucji. Z tego powodu ustawa będzie referowana jednocześnie z ustawą o zmianie Konstytucji i dyskusja odbywać się będzie łącznie.

Jeśli nikt nie protestuje z tego powodu, że druki nie będą rozdane na trzy dni przed posiedzeniem ustawa wejdzie jutro na porządek dzienny plenum.

będą brali w dalszym ciągu czynny udział w tych pracach w charakterze zastępców p. premiera. (P)

(Przyp. Red. Nowy statut Min. Spraw Wewnętrznych wprowadza pewną zmianę w traktowaniu spraw narodowościowych w postaci stworzenia specjalnego wydziału dla tych zagadnień. Sądziemy, że jest to pierwszy krok na drodze do możliwie daleko idącego wydzielenia tych kwestji z innych spraw i do regulowania ich przez specjalnie powołany do tego organ.

Natomiast powołanie „komisji rzeczoznawców” uważamy za krok, który w niczem nie przyspieszy rozwiązania tych palących zagadnień.

W kwestji tej odwołujemy czytelnika do artykułu wstępnego w Nr. 151 z d. 4 lipca r. b. naszego pisma.)

Gospodarka w monopoli zapalczanym.

Sejmowa komisja rewizyjna dla monopoli zapalczanego przygotowuje ostateczny referat w tej sprawie na dzień 20 lipca b. r.

Komisja przy badaniu odnoszących artykułów natrafiła na obfity materiał, z którego wynika, że interesy skarbu państwa były w niedostateczny sposób zabezpieczone. Między pierwotnym szacunkiem wartości fabryk zapalek, wedle którego fabryki te wykupiło konsorcjum szwedzkie a obecnym, w myśl którego państwo w terminie przewidzianym ustawą ma wykupić te same fabryki z rąk szwedzkich — zachodzi ogromna różnica, dochodząca do miliona kilkuset tysięcy dolarów.

Projekt ordynacji wyborczej do samorządów w komisji administracyjnej.

Sejmowa komisja administracyjna w ciągu dnia dzisiejszego kontynuowała drugie czytanie ordynacji wyborczej do gminy wiejskiej.

Przyjęto zasadę, iż wybory mają się odbywać systemem proporcjonalnym z wyjątkiem gmin do 500 mieszkańców liczących, gdzie uchwała rady gminnej, powzięta kwalifikowaną większością 2/3 głosów może być wprowadzony system relatywny większości. Przepis ten nie dotyczy gmin, gdzie są komisarze rządowi.

Gmina wiejska ma być rozdzielona na okręgi wyborcze. Okręgi te będą prowadzone jedynie w gminach ponad 4,000 mieszkańców

liczących. Okręg ma mieć przydzielonych co najmniej trzy mandaty. Okręgów tych nie może być więcej niż 5.

Przy podziale na okręgi, którego dokonywać będzie wydział powiatowy, należy patrzeć, aby osiedla tworzące geograficzną i historyczną całość oraz osiedla zamieszkałe przez ludność tego samego typu społecznego i narodowościowego nie były rozdzielane między dwa lub więcej okręgów.

Przydział mandatów poszczególnym okręgom dokonywany jest systemem proporcjonalnym.

Przyjęto postanowienie, że wybory do rad gminnych odbywać się będą co cztery lata w wszystkich gminach w jednym i tym samym dniu niedzielnym dla każdego województwa oddzielnie przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych wyznaczonym.

Komisja wyborcza składa się z wójta, względnie, mianowanego przez niego zastępcy oraz dwóch — czterech członków i ich zastępców powołanych przez radę gminną z pośród wyborców.

Wprowadzone obowiązkowe prowadzenie stałego spisu wyborców, który stanowi podstawę sporządzenia list wyborczych.

Co do sposobu głosowania to odrzucono propozycję mniejszościową w głosowaniu na listy i nazwiska.

Wreszcie przyjęto szereg przepisów regulujących technikę głosowania. Dokończenie dyskusji i głosowanie nastąpi na najbliższym posiedzeniu w piątek o godzinie 9 przed południem. (Pat)

Z ZAGRANICZY.

Wychodźstwo Polskie we Francji.

PARYŻ, 15.VII. Pat. Powróciła do Paryża wycieczka do osad polskich departamentu Pas de Calais członków grupy parlamentarnej francusko-polskiej, stanowiących komisję do spraw polskiego wychodźstwa robotniczego we Francji. Towarzyszyła wycieczce pos. Prausowa.

W gmachu syndykalnym odbyło się z udziałem delegatów polskich pierwsze zebranie. Zagałę je poseł Jean Loequin — prezes grupy parlamentarnej francusko-polskiej, objaśniając cel wycieczki, polegający na poznaniu potrzeb robotników polskich i przysięgu im z pomocą.

W imieniu Polaków przemówił górnik Józef Knera, wskazując na pewne braki w konwencji francusko-polskiej. W dłuższym przemówieniu Mass, prezes federacji syndykatów departamentu Pas de Calais dał obszernie wyjaśnienia w poruszonych przez Józefa Knerę kwestiach. Zaznaczył on, że jeżeli są jeszcze pewne braki w konwencji francusko-polskiej, to jednak Polacy nie powinni zapominać, że znajdują się jeszcze w sytuacji uprzywilejowanej w porównaniu z innymi cudzoziemcami, których rządy jak np. węgierski nie czynią dla nich nawet części tych starań, jakie poczynił już dotychczas rząd polski. Wycieczka udała się następnie do miasteczka Barlin, gdzie zebrali się wszyscy prezosi polskich oddziałów francuskiej Generalnej Federacji Pracy całego departamentu, z którymi członkowie wycieczki odbyli dłuższą naradę, poczem nastąpiło złożenie przez robotników polskich wieńca na grobie nieznanego żołnierza i wręczenie chorągwi miejscowej polskiej sekcji Generalnej Konfederacji Pracy.

Z Barlin wycieczka udała się do Bruay les Mines, gdzie nastąpiło zwiedzenie mieszkań robotników polskich, przyczem wysłuchano ich dezederatów w kwestii mieszkaniowej.

Potem miejscowy mer poseł socjalistyczny Henri Cadot urządził wspólne posiedzenie z delegatami polskimi, poświęcone kwestii szkolnictwa. Wzięli udział w dyskusji członkowie wycieczki. Pos. Prusowa wystąpiła w obronie szkoły polskiej. Przemówienie jej wywarło wielkie wrażenie na posłach socjalistycznych francuskich. Nazajutrz posłowie francuscy zwiedzili szkoły polskie w miejscowości Lievin, gdzie w odpowiedzi na liście zapytania zadawane chłopcom i dziewczętom polskim, przekonali się o postępach czynionych przez działy polską w języku francuskim, w czem bynajmniej nie przeszkadza nauka języka polskiego. Po zwiedzeniu jeszcze kilku osad polskich i kopalni zatrudniających Polaków, wycieczka powróciła do Paryża.

Bójka mahometan z hindusami w Kalkucie.

KALKUTA, 15.VII. Pat. Wezbraj doszło tu do starcia między hindusami a mahometanami. Gdy Hindusi szli w pochodzie, niosąc emblematy religijne, mahometanie obrzucili ich kamieniami.

Dozło do bójki, przyczem in-

z solidnych banków firma natychmiast otworzy miastu kredyty.

Jak się dowiadujemy, władze miejskie zdecydowały się dać firmie odpowiedź potwierdzającą powyższe warunki pożyczki w terminie przepisany, t. j. do dnia 18 b. m.

terwenjowała polieja uciekając się do użycia broni palnej. Jedna osoba została zabita ciężko rannych jest około 40 osób. Spokój został przywrócony.

Kto zamordował dziennikarza serbskiego Popowicza.

BIAŁOGRÓD, 15.VII. (Pat.). — „Prawda” donosi, że rząd jugosłowiański zamierza przedsięwziąć w Sofji kroki dyplomatyczne z powodu zamordowania dziennikarza serbskiego Hadzi-Popowicza.

Popowicz został zamordowany przez członków tajnego związku, znajdującego się pod kierownictwem komitetu bułgarsko-macedońskiego.

Miasto mużulmańskie w Paryżu.

PARYŻ, 15.VII. (Pat.). Dzisiaj odbyła się tutaj inauguracja t. zw. instytutu mużulmańskiego, który składa się z meczetu, ogrodu, lecznicy, targu gdzie będą sprzedawane wszelkiego rodzaju wyroby mużulmańskie, z łaźni i restauracji arabskiej.

Będzie to jednym słowem prawdziwe miasteczko mużulmańskie. Przy tej sposobności obecni przy otwarciu instytutu prezydent Doumergue i sultan Marokka wygłosili przemówienie sławiące przyjaźń francusko-mużulmańską.

Król Jugosłowiański żeni się.

BIAŁOGRÓD, 15.VII. (Pat.). „Politika” donosi, że król Borys udał się do Szwajcarii, gdzie zareczył się z księżniczką angielską, która w tych dniach przybędzie do Lozanny.

Sport.

Drugi dzień wielkich zawodów konnych w Warszawie.

13 p. ułanów wileńskich górą.

W drugim dniu zawodów konnych odbyło się ukończenie „Konkursu Orwarcia” i nagrodę, puchar, ofiarowany przez p. k. Prezdzieckiego zdobył por. Starowski na „Jeruzal”, bez błędów; 2) rtm. Myzja na „Gejszy”, bez błędów; 3) por. Starowski na „Eugeniuszowej”, dwa punkty karne; 4) rtm. Dobrzański na „Jarługu”, 2 punkty karne; 5) mjr. Toček na „Highborn”, 4 punkty karne; 6) rtm. Calewski na „Klaudiuszu”, 4 punkty karne; 7) por. Rutkowski na „Giadonie”, 8) por. Szępa na „Ładnym”.

Ostateczny wynik jest rezultatem rozgrywk przy podwyższonych przeszkodach. Konkurs był bardzo trudny, co najlepiej ilustruje fakt, iż na 125 jeźdźców (z są to najlepsi jeźdźcy naszej armii) zaledwie 7 ukończyło bieg bez błędów. Zwraca uwagę wysunięcie się na pierwsze miejsce por. Starowskiego, który okazał się jednym z najlepszych naszych jeźdźców i powinien być przeniesiony do grupy olimpijskiej. Mjr. Toček, wielokrotnie tegoroczny zwycięzca na torach zagranicznych, zajął 5-te miejsce.

W pierwszej próbie zawodów o mistrzostwo W. P. w „jeździe przepisowej” najmniejszą ilość punktów karnych otrzymała drużyna 13 pułku ul. Poza tem kolejne miejsca zajęły drużyny: 14 p. ul. 22 p. ul. i 7 d. a. k. Indywidualnie zwyciężył rtm. Chojnacki 13 p. ul. II por. Orłowski 25 p. ul. III rtm. Baranowski W. 10 p. ul. IV por. Kamionko 13 p. ul.

Natomiast w trzecim dniu zawodów, w „próbie wadania bronią białą” i palną zdecydowanie na pierwsze miejsce wysunął się 13 p. ul.

W zawodach tych indywidualnie zwyciężył por. Kamionko, 13 p. ul. por. Ertym 5 p. ul., obydwoj po 8 punktów karnych, dalsze miejsca zajęli por. Krzyżanowski 16 p. ul. 11 p. k., oraz por. Juszcinski 13 p. ul. 12 p. k.

W klasyfikacji grupowej (zespolowej) mistrzostwa W. P. prowadzą: 13 p. ul. 22 p. k., 5 p. ul., 76 p. k., 10 p. ul., 87 p. k., 25 p. ul., 91 p. k., 7 d. a. k. 99 p. k., K. O. P. 101 p. k., i 10 p. s. k. 155 p. k.

Zdaje się już nie ulegać wątpliwości, iż obecnie największe szanse na zwycięstwo w mistrzostwie W. P. ma 13 p. ul. Zdecyduje o tem dzisiejszy bieg dystansowy, na przestrzeni 40 km. (start koło Wyższej Szkoły Wojennej, meta na Siekierkach).

Wczoraj, w trzecim dniu zawodów rozpoczął się również „konkurs myśliw-

ski imienia dyr. Jurjewicza”, przez 16 przeszkód do 1.20 m. wysokości i 4 m. szerokości na dystansie 1.200 m. dla koni, które nie brały udziału w konkursach na torach zagranicznych. Wśród przeszkód, zbudowanych według wzorów zagranicznych zwraca uwagę oryginalna przeszkoda, a mianowicie grupa ul. Budowę przeszkód wykonano pod kierownictwem rtm. Rostwo-Suskiego.

Do konkursu myśliwskiego zapisano 112 koni, wobec czego nie mógł być on dokończony wczoraj i dopiero dzisiaj nastąpi jego dokończenie. Z wczorajszych wyników należy zaznaczyć znakomity czas, osiągnięty przez rtm. Muzykę na „Gejszy” — 2 m. 49 sek. plus 10 sek. karnych; czas por. Koppia na „Łani” — 3 m. 3 sek. plus 5 sek. karnych; czas por. Paszkowskiego na „Misionarzu” 3 m. 3 sek. plus 5 sek. karnych. Bez błędów przejechali por. Rutkowski na „Gidranie” (3 m. 16 sek.) i por. Zakrawacz na „Erosie” (3 m. 17 sek.). Poziom jazdy na ogół wysoki.

Poza konkursami hippicznymi odbywają się pokazy gry w polo. Ze względu na brak kombinacji gry te rozwijają się nieciekawie.

WOLNA TRYBUNA.

Udręczenie Wilnian.

Kraj gorączkowo dąży do ulepszenia stosunków w życiu społecznym. Moc ustaw i rozporządzeń musi ulec zmianie.

Chcę na razie poruszyć dwie kwestje, które stanowią niejednokrotnie poruszaną bolączkę — przepisy wzbraniający kupno i sprzedaż produktów spożywczych chleba i bułek przed godziną 7 rano i po godzinie 7-ej wieczór oraz i inne wszystkie produkty przed godziną 9 rano i po 7 wieczór. Drugim przepisem demoralizującym społeczeństwo to prawo zamieszkania prostytutek w każdym domu w centrum miasta i prowadzenie tamże nierządu. Obydwa te przepisy są największą udręką ludności. Pierwszy przepis przeważnie godzi w szerokie masy ludności biednej i bezrobotnej, gdyż utrudnia swobodne nabywanie artykułów spożywczych, pozatem rujnuje legalne przedsiębiorstwa handlowe w piekarni i sprzedaży pieczywa oraz inne handel produktami spożywczymi, przeważnie chrześcijańskie na korzyść nielegalnych. Skarb Państwa na tem także traci. Stwarza się większą ilość bezrobotnych po upadających przedsiębiorstwach, pozatem w obronie od całkowitego upadku swoich przedsiębiorstw zdrowe kupiectwo ucieka się często do obejścia wyżej wspomnianego przepisu, używając demoralizujących sposobów, dzięki czemu mamy procesy panów Tolpygów i Szolców.

Powyższy przepis jest zastosowany w związku z 8 godzinnym dniem pracy. Dziwić się mocno należy dlaczego tedy nie wolno pracować porad osiem godzin o sobocie właścicielom piekarni i skleparzom, którzy przeważnie sami prowadzą swe interesy, gdy natomiast restauratorom i cukiernikom wolno do późnej nocy z personelem wynajętym pracować i prowadzić handel. Ludności biednej i bezrobotnej nie wolno kupić w każdej porze dnia chleba, cukru, mąki i t. p., bo jej nie stać zawsze na zaopatrywanie się w produkty w godzinach przepisowych, ale po zdobyciu pieniędzy zmuszona jest przepłacać przy kupnie nielegalnym w godzinach zakazanych, natomiast jest wolno do późnej nocy upijać się wódeczką w restauracjach, a najmniejszej klasie nabywać w cukierniach torty, babki, ciastka, czekoladę i t. p.

Wygląda to tak, jakby najmniejsza klasa miała specjalne przywileje. Na potwierdzenie tego mogłoby służyć zbyt gorliwie sporządzanie protokołów przez policję za sprzedaż chleba i bułek po godzinie 7-mej wieczór na właścicieli tych cukierni i kawiarni, które prowadzą

w teatrze, która „powinna odegrać rolę chóru starożytnego być tubą społecznego wzniesienia, dokonać ostatecznie zespołu widza i przemawiającego ustami aktorów artysty w misterjalnym akcie wzajemnej wiatemniczenia”.

I znowu w tem miejscu przypomina się nam reductowy „Książę Niezłomny”, gdzie muzyka w tak wybitnym stopniu przyczyniła się do spotęgowania działania dramatu!

Namiętnym, gwałtownym atakiem na „romantyczny bezwład” współczesnej poezji jest rozdział „Na ruinach romantycznych ruin”, w którym niektóre ustępy brzmią jak hasła manifestu nowej sztuki. Tu autor porzuca stanowisko chłodnego obserwatora i sądzi, dając się unieść pasji burzycielskiej — i ten rozdział właśnie jest może słabszy od innych, bo mniej pozytywny.

Do najświetniejszych kart tej niezwykłej książki zaliczyłbym analizę „Chłopów” Reymonta, w których koncepcji Miller znajduje klasyczny wzór uniwersalizmu oraz analizę powojennej twórczości Żeromskiego, a więc „Wisty” —

NA MARGINESIE.

Nasz hejnał.

Codziennie w południe z wieży na placu Katedralnym rozlegają się jęki głosu trąbki, wygrywającej jako hejnał nutę „Roty”. Melodia ta doskonale harmonizuje ze słowami, do których została napisana; tak samo jak ona jest bolesna, przykra i wbrew zamiarom kompozytora netylko nie „zagrzewa” do jakichkolwiek czynów, nie tylko nie dodaje mocy, ale wprost przeciwnie: zasnuwa, przygnębia, obezwładnia i paraliżuje. Z dźwiękami tej muzyki jak natrętne muchy zaczynają brzęczeć w mózgu upokarzające słowa poetki „nie będzie Niemiec pluł nam w twarz”. I o tym pluciu codziennie o godzinie 12-ej w południe musimy, chcąc nie chcąc przypominać sobie z wewnętrznym drżeniem odrazy.

Ciekaw jestem jakąż to władzą „zalecia” wygrywanie tej płacziwej i banalnej melodii z wyżyn wieży wileńskiej, symbolizującej do pewnego stopnia wyniosłość kultury europejskiej w obliczu pobliskich obszarów wschodniej barbarzy?

Czy rzeczywiście nikogo nie razi ta pieśń upodlenia, podniesiona do godności niejako urzędowej i reprezentacyjnej? Na miłość Boską, czyż niema w skarbcu muzyki polskiej melodii bardziej pogodnej, optymistycznej a odpowiedniejszej dla miasta Moniuszki? Z jakże odmiennym uczuciem i w jakim innym nastroju słucha się hejnału z wieży Mariackiej w Krakowie!

Dość tego magazystwa, przyprowadzającego słuchaczy o nudności Muzyki wileńskiej — do was ta sprawa należy, zabierzcie głos i zwołacie Wilno do wspomnienia hańby, nadającego się jedynie do muzeum martyrologicznego.

Śek.

wypiek i sprzedaż pieczywa razem z cukiernictwem, jednak wystarczy zwykłego śmiertelnikowi głodnemu kupić tam ćwierć kilograma chleba lub bułki jak go złapie czchający u drzwi policjant i sporządzi protokół. Winni tego karygodnego czynku muszą płacić grzywnę lub iść do kozy, przodem jednak tracąc czas, będąc oderwani od pracy dla złożenia zeznań w tych że sprawach w domu lub z powodu niejednokrotnych wezwań do komisariatu, a ponadto w pełnym komplecie muszą jeszcze stawić się do Sądu w dzień ostatecznej rozprawy, wobec czego pokój Nr. 17 w gmachu Sądu Pokoju niemal codziennie jest przepelniony policjantami oskarżającymi, oskarżonymi i świadkami, w którym Sędzia Pokoju zmuszony jest rozpatrywać podobne sprawy. Iż tedy ten bezsensowny przepis, ograniczający sprzedaż produktów spożywczych, kosztuje społeczeństwo naszym niepotrzebnym udręk oraz bezowocnego tracenia czasu, a Państwo niepotrzebnych wydatków na opłacenie osób, stojących na straży wykonania tego przepisu. Czyż może być jeszcze większy absurd.

Drugi przepis wyżej wspomniany pozwalający prostytutkom zamieszkiwania w każdym domu i prowadzenia tam nierządu, jest w najwyższym stopniu demoralizującym zdrowe społeczeństwo a szczególnie naszą młodzież. Nic dziwnego tedy, że w społeczeństwie naszym następuje upadek moralności ducha i przedwczesne zdeprawowanie się, a także zanik czynów szlachetnych i wzniosłych. Czyż można zlekcebić i pozwolić na ostateczny zgangrenowanie i spodenie się tych istot młodocianych. Chyba nie.

Społeczeństwo Wilna w obu wymienionych wypadkach niejednokrotnie już zwracało się z prośbami do władz o wydanie nowych przepisów, któreby udzieliły istniejące stosunki władzy i demoralizujące. Jednak prośby te dotychczas nie zostały uwzględnione. Na nic zdały się zbiorowe petycje i chodzenie delegacji, władze pozostały obojętne na te dotkliwe bolączki. A przecież musi się zadość uczynić słusznym żądaniom i w tem nie ustaniemy.

K. Rożnowski.

Z Litwy Kowieńskiej.

Zakaz przyjazdów z Polski do Litwy.

KOWNO, 15.VII. (Pat.) W ostatnich czasach litewski minister spraw wewnętrznych otrzymał od obywateli polskich wiele podań o zezwolenie na przyjazd na Litwę w różnych sprawach osobistych. Wobec tego ministerjum spraw wewnętrznych oświadcza, że podania takie nie będą wcale uwzględniane. Dopóki stosunki między Litwą a Polską nie są uregulowane nie może być mowy, by obywatele polscy przekraczali granicę litewską.

Likwidacja „okoza koncentracyjnego”.

KOWNO, 15.VII. (Pat.) Rząd litewski wydał rozporządzenie zezwalające na powrót do Kowna wszystkim tym, którzy internowani byli przez rząd poprzedni w obozie koncentracyjnym w Worniacu. Między innymi zostali zwolnieni Polacy ks. Laus i Maciejowski. Z Wornia powrócił również wysłani tam komuniści.

Wizyta członka związku przyjaciół Ligi Narodów.

RYGA, 15.VII. (Tel. wł.) W Kownie bawi przedstawiciel międzynarodowego związku przyjaciół Ligi Narodów p. Kork, który specjalnie interesował toczącym się w Kownie obradami w sprawie układu handlowego pomiędzy sowietami a Litwą.

„Letowa Żinio” o stosunku Kowna i Kłajpedy.

RYGA, 15.VII. (Tel. wł.) Urzędowa gazeta litewska „Letowa Żinio” poświęca ostatnio specjalny artykuł sprawie stosunku Kowna i Kłajpedy z okazji pobytu w Kownie delegacji Kłajpedzian.

Gazeta wyraża nadzieję, że wszelkie nieporozumienia ten rząd

odpowiednio wyrówna i nastąpi zupełna zgoda pomiędzy „Wielką a małą Litwą”. Zdaniem „Letuy” koniecznością jest jaknajbliższa współpraca Kowna i Kłajpedy we wszystkich dziedzinach życia.

Opinia ministra Pożello w sprawie pożyczki amerykańskiej.

RYGA, 15.VII. (tel. wł.) Litewski minister spraw wewnętrznych Pożello wyraził się do przedstawiciela jednego z pism kowieńskich, że warunki pożyczki amerykańskiej dla m. Kowna są tak ciężkie, iż jego zdaniem załatwienie tej skądinąd palącej sprawy należałoby odłożyć do lepszych czasów.

Pożyczka amerykańska dla Kowna.

RYGA, 15.VII. (Tel. wł.) W tych dniach wróciła z Paryża do Kowna specjalna delegacja, której zadaniem było wyjednanie u amerykańskiej firmy Ulen et Co. pożyczki dla m. Kowna.

Firma Ulen et Co. wyraziła gotowość udzielenia pożyczki na następujących warunkach:

Władze miejskie Kowna wypuszczą 8-procentowe bony pożyczkowe na sumę 1.200.000 dolarów (względnie 2.200.000 dol.).

Jeśli miasto zdecyduje się na pożyczkę 2.200.000 dol. to wówczas amortyzacja rozdzielona zostanie na okresy 1 1/2 roczne.

Bony pożyczkowe muszą być zabezpieczone na dochodach miasta, przynajmniej 2-krotnie przewyższającym ich wartość efektywną.

Terminy płatności (rat) zagwarantować musi niezależnie od tego państwo.

Dzień wypuszczenia bon ustano na 1 sierpnia 1926 r. Procenty muszą być opłacane w dolarach.

W chwili, gdy bony zostaną wypuszczone i ulokowane w którymś

ler*) uzyskawszy sobie przed rokiem burzliwy rozgłos z powodu swej „rewizji” „Pana Tadeusza” w myśl głoszonej przez siebie teorii uniwersalizmu. Książka ogłoszona teraz przez niego jest drobiazgowym rozwiązaniem i uzasadnieniem tej teorii oraz zajęciem stanowiska wobec twórczości romantycznej w osobie Mickiewicza i twórczości t. zw. „Młodej Polski”, reprezentowanej przez dzieła Reymonta, Wyspiańskiego, Kaspryśki, Staffa, Lesmiana, Żeromskiego i Kadena Bandrowskiego.

Tu należy sprostować błędne mniemanie, istniejące wśród czytelników, jakoby autor „Zarazy w Grenadzie” był zdeklarowanym wrogiem całej twórczości Mickiewicza. Nie fałszywszego nad to pojęcie. Miller zwalcza jedynie tradycyjny nasz pogląd na „Pana Tadeusza” jako arcydzieło, sui generis epos poezji narodowej, przyczem powołuje się na zdania o tym poemacie Słowackiego i Norwida, pokry-

J. N. Miller. Zaraza w Grenadzie. Recz o stosunku nowej sztuki do romantyzmu i modernizmu w Polsce. Warszawa, 1926. Str. 201 — 7 nb.

wające się z krytycznym stanowiskiem Millera. Zwalcza wybujały indywidualizm romantyczny, jako szkodliwy dla współczesnego życia a jednak nadal kulturowany, natomiast i w twórcy „Pana Tadeusza” odnajduje wybitne pierwiastki uniwersalistyczne, zwłaszcza w lozańskim okresie twórczości, i że „Zdań i uwag” czerpie motto dla całej swej książki.

Uniwersalizm jest antytezą indywidualizmu, jest kultem zbiorowości w życiu i w poezji.

„Indywidualistyczne podporządkowanie sobie świata zewnętrznego”, cechujące okres romantyzmu i modernizmu musi zdaniem autora — ulec przemianom w „kolektywny, społeczny, gromadzi punkt widzenia”. Treścią twórczywa nie życie jednostki, a życie i praca społeczności, poczucie odpowiedzialności wszystkich za wszystko. Nie snobistyczne izolowanie się przez sztukę od życia, ale właśnie dążenie przez sztukę do życia.

W szeregu logicznie skonstruowanych rozdziałów tej książki Miller przeprowadza swój pogląd przez stulecie literatury polskiej,

wskazując na podświadome dążenie twórców do uniwersalizmu. Szczęśliwie głowo analizuje istniejące już, lecz zwichnięte niekiedy formy przejawu twórczości zbiorowej jak język, praca, teatr i twórczość bezimienna.

Ciekawe są zwłaszcza uwagi o teatrze. Poglądy Millera na teatr zbliżone są do hasel jakie głosi u nas „Reduta”.

Posłuchajmy:

„W teatrze nie powinno być mowy o jakichś dwóch światach — działającym i przyglądającym się, aktorze i widzu; jest tylko jedno stające się dzięki uczestnictwu i współdziałaniu wszystkich, misterjum. Ten szluczny podział (na aktorów i widzów) pochodzi od czasów, kiedy różnice społeczne zepchnęły artystę i aktora ze stanowiska przewodnika chóru społecznego — obywatelskiego teatru greckiego i strąciły do roli błażna, na którego conajwyżej można patrzeć i brać się za boki, gdyż zniknięcie z nim bliższe kala i poniża” (str. 56).

Niemniej interesujące są uwagi o znaczeniu i zadaniach muzyki

„Zaraza w Grenadzie”.

Dział literatury polskiej, poświęcony teorii twórczości, jest w stosunku do ogólnego dorobku literatury pięknej nieproporcjonalnie ubogi; uderza to zwłaszcza w okresie powojennym, gdy w poezji rozpoczęło się na wielką skalę poszukiwanie nowych dróg, nowych form, treści, bodajże — nowego języka! Wszędzie i zawsze najpierw mieliśmy do czynienia z praktycznymi eksperymentami w tej dziedzinie, później dopiero zjawiały się próby syntetyzowania wyników w jakieś programy lub teorie. Zwłaszcza zaś te dwa kierunki w twórczości: teoretyczny i praktyczny zjawiają się jednocześnie i wzajemnie uzupełniają, co znakomicie toruje drogę wszelkim nowym prądom. Teoretyków (nie krytyków) literatury mamy niewiele.

Przybył do nich ostatnimi czasy poeta Jan Nepomucen Mil-

„Miedzymorza” i „Wiatru od morza” wreszcie znaną już z „Wiadomości literackich” rozprawę: „Przedwiośnie” z perspektywy „Przedswitu”.

Niesposób w krótkim feljetonie pociętnie choćby dotknąć zagadnień, przetrwanych w „Zarazie”.

Reasumując wrażenia po upomianiu się z szeregiem refleksji, jakie książka wskrzesza, trzeba stwierdzić, że ukazanie się jej jest doniosłym wydarzeniem nie tylko ściśle literackim, ale i społeczno-kulturalnym. Gruntowne przestudowanie jej jest koniecznością dla ludzi, pragnących dotrzymać kroku pochodowi rozwijających się nowych form współczesnego życia. Powna trudnością w tym względzie będzie styl Millera, cierpiący na przerost okresów i terminologii obee, co zaciemnia niekiedy i utrudnia przyjęcie myśli, dość już trudnych przez swą niezwykłość, bo wykraczających zawsze i daleko poza szablony powszechnie utartych pojęć o zjawiskach sztuki i życia.

Tadeusz Łopalewski.

Życie gospodarcze.

Kronika krajowa.

Pomoc rządu dla spółdzielni rolnych.

Ministerjum Spraw Wewnętrznych, w porozumieniu z ministerjum Rolnictwa wysłało do podległych organów następujący okólnik w przedmiocie udzielania jaknajdalej posuniętej pomocy dla spółdzielni rolniczych:

„Wyjątkowo trudne warunki w jakich w chwili obecnej pozostaje i rozwija się rolnictwo jest jedną z przyczyn przeżywanego obecnie kryzysu gospodarczego Polski. Połączenie takiego stanu rzeczy jest jedną z pierwszych trosk Rządu. Środki finansowe, jakie przy obecnym stanie skarbu Państwa, Rząd może na ten cel przeznaczyć są szczupłe, stąd też inicjatywa spółdzielni rolniczych, zmierzająca do podniesienia produkcji, oraz korzystnego zbytu jej wywozu, winna spotkać się ze specjalnie pieczołowitą opieką władz państwowych. Jedną z takich form akcji, podniesienia produkcji rolnej, zmierzającej do wydobycia rolnictwa z dzisiejszych warunków jego istnienia jest ruch spółdzielczy. Posiadając wielkie znaczenie społeczno-kulturalne spółdzielczość zwalnia rolnictwo od ciężarów, jakie ciąży na ubogim rolniku — a w zasadzie jest najważniejszą formą organizacji przerebu i zbytu produktów rolnych, szczególnie produktów hodowlanych, w której to dziedzinie ruch spółdzielczy, jako będący dopiero w początku, napotyka na nieprzeliczone trudności.

Ze względu na powyższe zwraca się uwagę na konieczność przychylnego traktowania przez władze I i II instancji wszelkich form ruchu spółdzielczego wśród ludności wiejskiej, oraz możliwe ułatwienia — w ramach obowiązujących przepisów — organizacji spółdzielczym ich pracę. (r)

Sprawa uregulowania eksportu zboża.
(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Jak się dowiadujemy, w sferach gospodarczych rozważane są sprawy uregulowania eksportu zboża w sposób, któryby zabezpieczył rolnikom wykorzystanie cen światowych.

Dotychczasowy chaos w tej dziedzinie spowodował, że mimo dużego eksportu zboża i artykułów rolnych koniunktury rynku światowego nie były wykorzystywane i rolnik polski spieniał swe plody zagranicą po bardzo niskiej cenie. To samo dotyczyło rynku krajowego, na którym konsument płacił drogo za zboże, rolnik zaś osiągał zaledwie drobne korzyści.

Kredyty na zakup nawozów sztucznych.

(Tel. od wł. koresp. z Warszawy).

Bank Polski na ostatnim swem posiedzeniu postanowił zwiększyć przyznane już w tym roku kredyty na zakup nawozów sztucznych dla rolników o 9 mil. zł.

Decyzja ta, powzięta zgodnie z polityką rządu, ma na celu dążenie do ożywienia życia produkcyjnego przez podniesienie rolnictwa i jako taka posiada doniosłe znaczenie. Wpływa ona również na ożywienie przemysłu oraz zabezpiecza jesienią zasiewom lepszą niż dotychczas uprawę ziemi.

Bezpośrednia komunikacja między zachodnią Europą a Dalekim Wschodem.

(Tel. od wł. koresp. z Warszawy).

Zaprowadzona w lutym r. b. komunikacja bezpośrednia między zachodnią Europą a Dalekim Wschodem przez Polskę i Rosję — odbywa się obecnie 3 razy tygodniowo parą pociągów pociestych. Frekwencja stale się wzmacnia i w ciągu dwóch ostatnich miesięcy przewieziono około 4 tys. podróżników.

Należy przypuszczać, że w niedalekiej przyszłości wobec ożywienia się powyższego ruchu wprowadzone zostanie codzienne kursowanie pociągów.

Z Giełdy Warszawskiej w dniu 15-VII r. b.

I. Waluty		
	sprzedaż	kupno
Dolary St. Zjedn.	9,15	9,17
Funt sterlingi	44,85	44,83
II. Monety		
Ruble złote		4,85
Ruble srebrne		3,25
Na czarnę giełdzie w Wilnie dnia 15-VII pociąno za dolar 9,30		



Przysposobienie wojskowe i wychowanie fizyczne w pow. brasławskim.

W niedzielę, dnia 11 lipca b. r. odbyło się w Brasławiu zebranie organizacyjne Powiatowego Komitetu W. F. i P. W.

Zebrań zagal przewodniczący Komitetu, starosta p. Żeliszewski, poczem krótki referat o przysposobieniu wojskowym i o zadaniach Powiatowych Komitetów w. f. i p. w. wygłosił delegowany na posiedzenie z ramienia D-twa Okręgu p. w. 1 D. P. Leg. kpt. Kawalec.

Przedmiotem obrad było ukonstytuowanie się Powiatowego Komitetu W. F. i P. W., oraz nakreślenie programu prac na najbliższe miesiące.

W skład prezydium Powiatowego Komitetu weszli przewodniczący p. Z. Januskiewicz, wice-przewodniczący (inspektor szkolny) p. Kazimierz Prochnik, oraz d-ca 19 baonu K. O. P. mjr. Sabliwski.

Do Wydziału Wykonawczego Komitetu weszli — lekarz powiatowy dr Zakrzewski, jako przewodniczący oraz jako członkowie: p. Gelles Jan (skarbnik), p. Roman Nowicki (p. o. sekretarza) i por. Kurcz (kierownik sekcji wychowania fizycznego i przysp. wojsk.).

Na wniosek przewodniczącego uchwalono, że posiedzenia Wydziału Wykonawczego będą się odbywały w miarę potrzeby, nie rzadziej jednak, niż raz na miesiąc.

Posiedzenia plenum Komitetu zwoływane będą 4 razy do roku w okresach kadencji sejmiku powiatowego.

Z uchwał, jakie zapadły na posiedzeniu Powiatowego Komitetu W. F. i P. W. podajemy najważniejsze, a więc postanowiono:

- 1) przystąpić niezwłocznie do zorganizowania pracy p. w. na terenie gmin: Brasław, Słobódka i Opsa z tem, że po należytem zorganizowaniu wyżej wymienionych ośrodków zapoczątkuje się pracę w innych punktach powiatu;
- 2) zwrócić się do stowarzyszeń p. w., upoważnionych przez M. S. Wojsk. do prowadzenia pracy p. w. z prośbą o zorganizowanie placówek tej pracy w powiecie;
- 3) wydać odezwę do ludności powiatu w sprawie popierania czyn-

zbie u zaborców, umundurowania, oraz ubiorów ochronnych i obuwia tym pracownikom, którzy narażeni są na zmiany atmosferyczne, lub zniszczenie odzieży,

11) Zniesienia odszkodowań nakładanych na pracowników kolejowych za straty spowodowane wypadkami przy wypełnianiu obowiązków służbowych.

12) Przywrócenia etatów wszystkim tym pracownikom, którzy je posiadali w służbie u zaborców.

13) Objęcia pomocą lekarską pracowników czasowych w Dyrekcjach b. zaboru rosyjskiego.

14) Zniesienia na kolejach stanowisk kontraktowych i przemianowania stale zatrudnionych pracowników kontraktowych na etatowych.

15) Ścisłego przestrzegania ustawy o 8-godzinnym dniu pracy i przeprowadzenia rewizji współpracowników przy udziale Związku ZPP.

16) Ścisłego wykonania przez Dyrekcję Kolejową rozporządzenia Ministerjum o urlopach wypoczynkowych.

17) Przywrócenia tym pracownikom, którzy z powodu utraty pierwszej kategorii zdrowia zostali zdegradowani, posiadanych uprzednio grup uposażenia.

18) Przywrócenia zdegradowanym przez Komisje Dyscyplinarne na niższe stanowiska pracownikom posiadanych przed degradacją grup uposażenia, po roku degradacji.

19) Przywrócenia do pracy na kolejach wszystkich tych b. pracowników kolejowych, którzy zostali z koleji zwolnieni z powodu powołania ich do służby wojskowej.

20) Zaliczenia do wystugi emerytalnej wszystkim pracownikom pełniącym nocną służbę, oraz podwyższenia norm tych dodatków.

21) Przyznania wszystkim pracownikom pełniącym służbę zewnętrzną, oraz tym którzy dawniej otrzymywali umundurowanie w stu-

nego przysposobienia wojskowego; 4) przystąpić w najbliższym czasie do akcji tworzenia boisk sportowych i strzelnic, najpierw na terenie gmin: Brasław, Słobódka i Opsa, a następnie w innych punktach powiatu;

5) zwrócić się do sejmiku powiatowego z prośbą o udzielenie większej subwencji dla zapoczątkowania prac p. w. w powiecie;

6) zwrócić się do d-twa 19 baonu K.O.P. z prośbą o współpracę i pomoc w zakresie przysp. wojsk. i budowy boiska sport na terenie gminy Słobódka;

7) zorganizować w początkach miesiąca września większą imprezę sportową dla propagandy sportu i wychowania fizycznego w powiecie brasławskim;

W posiedzeniu brali udział oprócz w. w. osób, które weszły w skład prezydium i Wydziału Wykonawczego Powiatowego Komitetu W. F. i P. W. pp.: Olgierd Oskierko i Ignacy Woronowicz, jako przedstawiciele sejmiku powiatowego, oraz delegat osadników wojskowych w powiecie brasławskim p. Ignacy Rudomina.

Sądząc z przebiegu zebrania, prowadzonego speżyście przez p. Januskiewicza, oraz z zainteresowania jakie wśród członków komitetu budzi sprawa przysp. wojsk. i wychowania fizycznego można oczekiwać wytrwałej i owocnej działalności świeżo zorganizowanej placówki. (x)

Wydatki Sejmiku Wileńsko-Trockiego na opiekę społeczną.

Sejmik Wileńsko-Trocki utrzymuje w Czarnym-Borze ochronkę, w której znajduje się 43 dzieci. Wydatki na ten cel wynoszą w I półroczu b. r. 6500 zł. Oprócz tego 11 osób znajduje się w przytułkach m. Wilna, na utrzymanie których wydano 2.320 zł. i 500 zł. Sejmik wydał na dokarmianie biednej dziatwy w szkołach powszechnych swego powiatu.

Ponadto od początku b. roku Sejmik utrzymuje 3 szpitale — Szumski, (15 łóżek), Białodowski (15 łóżek) i N.-Trocki (35 łóżek). Koszta utrzymania powyższych szpitali w pierwszym półroczu r. b. wynoszą 3950 zł. nie wliczając w to nb. pensyj personelu nadzorczego. (x)

22) Zbadanie ciężkich warunków egzystencji pracowników kolejowych w Okręgach przemysłowych i miastach nadgranicznych i przyznanie tym Okręgom i miastom specjalnych dodatków drożyznianych.

23) Zwiększenia dla pracowników kolejowych dodatku drożyznianego na Górnym Śląsku do wysokości otrzymywanej przez pracowników samorządowych.

24) Rozpoczęcia budowy domów dla pracowników kolejowych.

25) Zaliczenia do wystugi lat i emerytury lat wojny światowej, tym wszystkim pracownikom, którzy z powodu wojny mieli przerwy w pracy.

W tym samym dniu uczestnicy zjazdu złożyli wieńce na grobie Powstańców (Góra zamkowa) i zwidzili zabytki naszego miasta.

Z całej Polski

Eksportacja zwłok ś. p. Jana Żarnowskiego.

(Telef. od wł. kor. z Warszawy).

Wczoraj odbyła się eksportacja na dworzec główny zwłok ś. p. Jana Żarnowskiego, prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa.

Zwłoki mają być przewiezione do Wilna celem złożenia do grobów rodzinnych.

W konduście żałobnym wzięli udział przedstawiciele najwyższych władz państwowych, Sejmu oraz Senatu.

Belgia także się broni przed wywozami walut.

BRUKSELA, 15-VI. Pat. „Etoile Belge” donosi o wydaniu radykalnych zarządzeń zmierzających do uniemożliwienia wywozu dewiz zagranicę. Minister finansów polecił wszystkim bankom przedstawić wykaz dokonywanych w ostatnich dniach operacji dewizowych.

KRONIKA.

ZJAZDY.

— V Zjazd Legionowy w Kielecach. W dn. 7 i 8 sierpnia odbędzie się w Kielecach V Walny Zjazd Legionistów Polski. Marszałek Józef Piłsudski obiecał przybyć nań i wygłosić odezwy.

Program Zjazdu jest następujący:

7 sierpnia. O godz. 16 min 30 posiedzenie upoważnionych delegatów ze sprawozdaniem Zarządu Głównego i Komisji Rewizyjnej. Wybory Komisji - Matki oraz Kom. Weryfikacyjnej i Wnioskowej.

8 sierpnia. Walne zgromadzenie wszystkich uczestników (z udziałem samych legionistów, członków P. O. W. i Strzelca) z następującym porządkiem dziennym:

- a) otwarcie Zjazdu,
- b) referaty o sytuacji politycznej i zadaniach Związku,
- c) sprawozdanie Komisji,
- d) wybory.

Po przerwie odbędzie się odezwy Marsz. Piłsudskiego. Osoby, udające się na Zjazd korzystają ze zniżki kolejowej w drodze powrotnej z Kielec.

Z Wilna oprócz oficjalnych delegatów wybiera się na Zjazd liczną zastęp b. legionistów oraz gości. (b)

MIJSKA.

— Kapać się na przeciw ogrodu Bernardyńskiego niewolno. Urząd Wojewódzki zwrócił się do Komisarza Rządu o dopilnowanie zakazu kąpienia się ludności na brzegu Wilejki na wprost ogrodu po Bernardyńskiego. (r)

OPIEKA SPOŁECZNA

— Subwencja na opiekę społeczną. Generalna Rada Polskiej Dyrekcji Wzajemnych ubezpieczeń na wniosek wiceprezydenta m. Wilna p. Łokucjewskiego przyznała dla następujących instytucji w Wilnie jednorazową zapomogę: Dla zakładu OO. Salezjanów 1000 zł., dla zakładu SS. Salezjanek 300 zł. i dla internatu męskiego Koła Polek 500 zł. (r)

Z POLICJI.

— Zmiany personalne w policji. Jak się dowiadujemy w najbliższym okresie czasu mają być przeprowadzone pewne nieznaczne coprawda przesunięcia na stanowiskach kierowniczych w wojewódzkiej komendzie policji oraz na terenie województwa wileńskiego. Zmiany te — jak nas informują — zostały spowodowane koniecznościami reorganizacyjnymi w myśl odnośnych instrukcji Komendy Głównej Policji Państwowej, (oraz zamierzoną likwidację Urzędu Policji politycznej). (r)

PRZYSP. WOJSKOWE.

— Letni obóz przysp. wojsk. W dniu wczorajszym nastąpiło otwarcie letniego obozu ćwiczebno-przysposobienia wojskowego okręgu wileńskiego w Bezdanach przy udziale około 300 osób. Bardziej szczegółowe sprawozdanie podamy niebawem. (r)

RÓŻNE.

— Szytych z XVI wieku. Magistrat m. Wilna otrzymał w tych dniach list jednego z mieszkańców Bydgoszczy, który donosi, że w pewnej antykarni w Monachium znajduje się oryginalny sztych z planem miasta Wilna z XVI wieku, rozmiarów 30x20 cm. Nad planem sytuacyjnym znajduje się napis w języku niemieckim, a po bokach wyjaśnienie odnośnie do poszczególnych dzielnic i bram obwarowanego miasta. Osobnik ów ręczyący za autentyczność oryginału proponuje pośredniczenie przy kupnie tego dokumentu. Czy aby nie nowy kawał? (r)

— Nabożeństwo dziękczynne machometan. W wszystkich meczetach machometanów w Polsce odbywają się nabożeństwa dziękczynne z powodu polepszenia się stanu zdrowia chorego jak wiadomo na zapalenie oskrzeli i płuc mufiego Polskiego kościoła machometanów d-r Jakuba Szynkiewicza. (r)

— Inspekcja parafii prawosławnych. We wtorek dnia 14 b. m. o godz. 21 — wyjechał z Wilna kierownik Wileńskiej Eparchii prawosławnej arcybiskup Teodozjusz w towarzystwie sekretarza o sobistego i kilku duchownych konsystorza prawosławnego w Wilnie. Arcybiskup Teodozjusz w czasie

Życie zawodowe.

Wyniki obrad wszechpolskiego zjazdu kolejarzy Z. Z. P.

W trzecim dniu swych obrad delegacji wszechpolskiego zjazdu kolejarzy Z. Z. P. wybrali wydział wykonawczy w składzie:

Prezes Nowakowski Piotr — dyżurny ruchu Kolaszki, I wiceprezes Wasikowski Jan — kowal warsztatów st. Poznań, II wiceprezes Ścierański Paweł — ustawiacz st. Katowice, sekretarz Drejski — biuralista st. Tczew, II sekretarz Hajdul Kazimierz — asesor W-tu Handlowego Dyr. Wilno, skarbnik Spiess Czesław — monter Centralizacji Warszawa, członek wydziału wykonawczego Duma Stanisław — st. asystent Lwów.

Zarząd główny w składzie: Rajca Szymon — kontroler w-tu drogowego Włocławek, Woźniak — ślusarz warsztatów st. Poznań, Pietrasz — robotnik W-tu Drogowego Poznań, Sofjan — ślusarz st. Bydgoszcz, Solowski — torowy st. Katowice, Ekert — konduktor st. Łódź, Grolik — st. ustawiacz st. Katowice, Berwaldt — adiunkt A. Celn. Grajewo, Krupa — kierownik ruchu st. Przemysł, Sobczak — zwrotniczy st. Działowo, Gądek — pomoc. biurowy W-tu Drogowego st. Wenborg, Chojnowski — felczer st. Kielec.

Główną Komisję Rewizyjną w składzie: Koczorowski — biletier st. Laskowice, Rutkiewicz Remigiusz — adiunkt CWBO Warszawa, Szulc Józef — maszynista st. Katowice, Gbur Franciszek — telegrafista st. Katowice, Stefaniak Jan — elew st. Leszno.

Poczem uchwalono, znaczną większością głosów następującą rezolucję:

III Ogólnokrajowy Zjazd Delegatów Związku Kolejarzy ZPP wobec nadzwyczaj ciężkiej sytuacji ekonomicznej pracowników kolejowych spowodowanej wzrostem drożyzny i niestosowaniem wskaźnika drożyznianego domaga się przywrócenia i ścisłego stosowania ruchomej mnożnej.

Zjazd zwraca uwagę Ministerjum Kolei i Rządu, że panującą wśród kolejarzy nędza obniża wydajność pracy i powoduje niestanny wśród kolejarzy ferment, a przeto jaknajrychlejsze spełnienie tego postulatu jest nakazem chwili.

Zjazd domaga się od Ministerjum Kolei i Rządu wypełnienia zasadniczych zadań ogółu kolejarzy, niejednokrotnie przedkładańc Ministerjum Kolei, a dotyczących uregulowania ustawodawstwa kolejowego, oraz szeregu nader ważnych postulatów, a mianowicie:

1) Przeprowadzenia pragmatyki służbowej obejmującej wszystkich pracowników kolejowych i uzgodnienia projektu pragmatyki ze Związkiem ZPP

2) Przeprowadzenia ustawy emerytalnej dla dziennie płatnych kolejarzy, a do czasu jej wprowadzenia, przyznania wszystkim b. dziennie płatnym, oraz wdowom i sierotom po dziennie płatnych, stałych miesięcznych zasiłków dla uratowania ich od śmierci głodowej.

3) Wprowadzenia ogólnych kolejowych Kas Chorych obejmujących wszystkich pracowników kolejowych i ich rodzin.

4) Wprowadzenia ustawy dyscyplinarnej obejmującej zarówno etatowych jak i dziennie płatnych.

5) Zniesienia wszelkich zakazów mianowań i awansów, oraz wykonania art. 23 upos z dn. 9/X — 1923 r.

6) Przemianowania na stałych wszystkich tych czasowych pracowników którzy przeszli rok na kolejach, oraz zaliczenia do ciągłości służby czasu przymusowych bezpłatnych urlopów udzielanych celowo dla spowodowania przerwy, a tem samem pozbawienia przysługujących tym pracownikom praw.

7) Etatowania tych wszystkich pracowników, którzy mają poza sobą dwuletnią służbę na stanowisku pracowników stałych, oraz objęcia etatami rzemieślników i robotników Wydziałów Eksploatacyjnego, Mechanicznego, Drogowego i Zasobów.

8) Przyznania dodatku mieszkaniowego dziennie płatnym pracownikom kolejowym.

9) Przyznania dodatków za nocną pracę wszystkim pracownikom pełniącym nocną służbę, oraz podwyższenia norm tych dodatków.

10) Przyznania wszystkim pracownikom pełniącym służbę zewnętrzną, oraz tym którzy dawniej otrzymywali umundurowanie w stu-

swej podróży przeprowadzi wizytację parafii prawosławnych w powiatach Oszmiańskim, Wołczyńskim i częściowo Mołodeczańskim. (r)

Z PROWINCJI.

L. O. P. P. w Mołodecznie. W ubiegłym tygodniu ukonstytuował się powiatowy Komitet Ligi Obrony Powietrznej Państwa w Mołodecznie. Gminne koła tej organizacji istniały już dawno, obecnie jednak skutkiem włączenia tych gmin do powiatu mołodeczańskiego powstała konieczność oddzielenia się od powiatowego komitetu w Wilejce powiatowej. Na

czelu komitetu stanął ruchliwy jak zwykle starosta pow. Mołodeczańskiego p. Henryk Sachorski. (r)

Ofiarność wydziału powiatowego w Wilejce. Wydział powiatowy w Wilejce, mimo ciężkich warunków finansowych w jakich się znalazł powiat Wilejski, skutkiem niedość wydatnej pomocy ze strony władz, postanowił w dalszym ciągu z rozpoczęciem nowego roku szkolnego kontynuować wydawanie stypendjum dla jednego ucznia seminarjum nauczycielskiego w Wilnie.

Dział rolny Sejmiku Postawskiego założył w różnych punktach

powiatu 15 poletek doświadczalnych. Do 6 kółek rolniczych istniejących dotychczas w powiecie przybywa obecnie nowe kółko rolnicze w Kozłowsku.

Sejmik postanowił zakupić w roku bieżącym 5 buhai rasy czerwono — polskiej dla punktów kopylacyjnych oraz założyć 6 gniazd trzody chlewnej.

Rozpoczęto propagandę w sprawie zorganizowania kółek kontroli obór w Kuropolu i Antonowie.

Zgłoszenia ludności powiatu w sprawie wspólnego zakupu nawozów sztucznych pod zasiewy ozime stają się coraz liczniejsze, wobec

czego akcja ta zostanie przeprowadzona na szeroką skalę.

W roku bieżącym projektowano urządzić w Postawach wystawę rolniczą dla 4 sąsiednich powiatów, nie wszystkie jednak powiaty zgodziły się wziąć w niej udział wobec czego sprawa jest w zawieszaniu (r)

Z POGRANICZA.

Wysiedlenie z Litwy. W rejonie Plekiszk władze litewskie w dniu wczorajszym wysiedliły do Polski Bazia Piotra z żoną i 4-giem dziećmi i Pałkowskiego z żoną i 2-giem dziećmi. (x)

WYPADKI I KRADZIEŻE.

w Wilnie.

Kradzieże. Dn. 14 bm. u Stanisława Bukiewicz, (Słowackiego 15) dokonano kradzieży różnych rzeczy, wart. 250 zł.

Zatrzymanie. Dn. 14 bm. został zatrzymany podczas kradzieży w mieszkaniu Kazimierzy Szewlekiej, (Słowiańska 7) — znany złodziej Antoni Tereszko.

Na prowincji.

Utonięcie. W jeziorze Rudzinka około wsi Wesotowo gm. Smołweńskiej pow. Brasławskiego wypadł z czółna i utonął Ludwik Wasilewski, lat 60.

Dn. 11 bm. podczas ataku epilepsji wpadł do jeziora Uzi i utonął Józef Taraszkiewicz mieszk. zaśc. Zawód gm. Iyngmiańskiej pow. Święciańskiego. Trupa wydobyto.

Udaremiony pożar. W nocy z 10 na 11 bm. nieujawniony narazie sprawca rozpałił ogień w gałęziach na ganku domu mieszkalnego Władysława Kolesnika, zam. w miasteczku Niestaniszkach gm. wisniewskiej pow. Wilejskiego. Ponieważ deski na ganku były wilgotnej ożył się tlił do godz. 5 rano o które Kolesnik zauważył tłące się deski i pożar ugasił.

Pożar. Przed kilkoma dniami wskutek niewyjaśnionej narazie przyczyny w lesie należącym do Piotra Wołczaka, mieszk. folw. Zaczęto gm. chołceńskie pow. Wilejskiego, wybuchł pożar, który strawił las na przestrzeni 30 metrów kw. oraz 7 festmetrów papierówki u Kopełowicza mieszk. Wilejski.

Pożar został ugaszony przy pomocy policji i żołnierzy K. O. P. oraz miejscowej ludności. Straty wynoszą 200 zł. (s)

Przy zakupach prosimy naszych Szanownych Czytelników powoływać się na ogłoszenia w „Kurjerze Wileńskim” Agentury „Kurjera Wileńskiego” „RUCH” Księgarnie kolejowe.

Table with 10 columns listing agents and bookstores: Budstaw, Duniłowicze, Dzisna, Głębokie, Iwieniec, Kowel, Krasne nad Uszą, Landwarów, Lida, Mołodeczno, Nowe-Troki, Nowogródek, Oszmiana, Pińsk, Postawy, Stołpce, St. Święciany, Wilejka powiat, Księgarnia Woj. Lida skowa W. Puchaczewskiego, Suwalska 46, Salomon Matecki, Biuro dzienników, ul. Suwalska, Spółdzielnia wojskowa.

Kino kameralne Polonja Mickiewicz 22. Wielki podwójny program! Wzruszający dramat życiowo-awanturyczny w 10 akt. Urocz. Fatty w roli moralisty!

Od Administracji. W wypadkach niedostarczenia naszego pisma na czas przez pocztę lub przez roznosicieli prosimy uprzejmie naszych Sz. Czytelników o natychmiastowe nadsyłanie reklamacji do Administracji „Kurjera Wil.”, Arsenalska 4. Zgubiona legitymacja U.S.B. wyd. na imię Giny Fajnborg za Nr 2868, unieważnia się. 1098. Popierajcie Ligę Żeglugi Morskiej i Rzecznej

KASA CHORYCH M. WILNA.

Na podstawie art. 62 Ustawy z dnia 19 maja 1920 roku o obowiązku ubezpieczeniu na wypadek choroby oraz zgodnie z rozporządzeniem Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 24 marca 1926 roku w sprawie przepisów wyborczych dla Kas Chorych, wydanem w wykonaniu powyższej Ustawy, podaje się do publicznej wiadomości, że

WYBORY DELEGATÓW do Rady Kasy Chorych m. Wilna

odbędą się dnia 3-go października 1926 roku.

Głosowanie zacznie się o godzinie 8-iej rano i będzie trwać bez przerwy do godz. 8-iej wieczór.

Prawo głosowania mają wszyscy ubezpieczeni i pracodawcy bez różnicy płci, o ile ukończyli lat 20. Spisy wyborców mogą być przeglądane przez zainteresowanych w lokalu Zarządu Kasy Chorych (Dominikańska 15) i przychodniach Kasy Chorych przy ul. Kalwaryjskiej 29 i ul. Antokolskiej 62, w terminie od 24 lipca do 2 sierpnia codziennie w godzinach od 9-iej rano do 3-iej popołudniu i od 6-iej do 9-iej wieczór. W tym czasie (t.j. od 24 lipca do 2 sierpnia) każdemu ubezpieczonemu — odnośnie do ubezpieczonych, i każdemu pracodawcy — odnośnie do pracodawców — przysługuje prawo reklamacji co do wpisania lub wykreślenia ze spisów czy to innej osoby. Reklamacje rozpatruje Zarząd Kasy i w ciągu 10 dni od daty wniesienia przesyła zainteresowanym odpis swej umotywowanej decyzji. W ciągu 5-u dni od daty otrzymania decyzji Zarząd zainteresowani mogą wnieść skargę do Urzędu Ubezpieczeń, jednakże jedynie z powodu naruszenia ustaw i przepisów wyborczych. Ubezpieczeni wybierają z pośród siebie 40 delegatów i tyleż zastępców. Pracodawcy, zatrudniający obowiązkowo ubezpieczonych, wybierają z pośród siebie 20 delegatów i tyleż zastępców. Listy kandydatów winne być złożone do Zarządu Kasy (Dominikańska 15) nie później, jak do 12 września włącznie. Głosować można będzie tylko na jedną z list, uznanych przez Zarząd Kasy. Listy kandydatów, w miarę ich uznania przez Zarząd Kasy, można będzie przeglądać do dnia wyborów codziennie w Biurze Kasy (Dominikańska 15) od godziny 9 rano do 3-iej po południu w dni powszednie. Tamże i w tymże czasie są do przejrzania szczegółowe wykazy ulic i miejscowości wielkiego Wilna, ze wskazaniem ich przynależności do poszczególnych okręgów wyborczych dla ubezpieczonych i pracodawców. Przed wyborami listy kandydatów i wykazy ulic będą dodatkowo ogłoszone. Każdy wyborca głosuje osobiście; w imieniu pracodawców, będących osobami prawnymi, może głosować upoważniony do tego pełnomocnik. Pracodawcy, zatrudniający więcej niż 30-tu ubezpieczonych, mogą głosować przez specjalnie do tego wyznaczonych przez siebie zastępców. Głosujący winien mieć przy sobie dowód osobisty i okazać go na żądanie Przewodniczącego Komisji Wyborczej. Karty wyborcze winny być barwy białej, zawierać numer jednej z list kandydatów, uznanych przez Zarząd Kasy za ważne, pozatem winny być wolne od wszelkich znaków i napisów. Wszystkie inne karty, jak również karty, oddane w kopertach, niezaoznaczonych w stempel Kasy Chorych, będą unieważnione. Dosłowny tekst przepisów wyborczych, zawartych w wyżej powołanem Rozporządzeniu Ministra Pracy i Opieki Społecznej, jest do nabycia w Biurze Kasy Chorych.

Wyszczególnienie Biur Wyborczych i ich Adresów.

- A. Dla pracodawców: W I biurze wyborczem — Przy ul. Mickiewicza Nr. 33 (Klub Handlowo-Przemysłowy) głosują pracodawcy, zamieszkali na Zwierzyniecu. Sołtaniszkach do rogu ul. Kobialkowej, z Kobialkową włącznie, Podgórze, Sierakowskiego, Jasińskiego i Łukiszczach do rzeki Wilji (wyłączając ul. 3-go Maja i ul. przyległe). W II " — Przy placu Orzeszkowej Nr. 7 (lokal Gminy Żydowskiej) głosują pracodawcy zamieszkali na Śniapszkach, ul. Wilkomierskiej, Sołtańskiej (od rogu Kobialkowej), Zwierzynieckiej, Kalwaryjskiej, Łosiówce, Jagiellońskiej, wzdłuż Mickiewicza, na Antokolu, w Pośpieszce, Szwajcarji i Wołokumpiu. W III " — Przy ul. W. Pohulance 3 (Związek Kupców i Przemysłowców) głosują pracodawcy, zamieszkali w Leśnikach, Zakrecie, Wilejce, Lapie, Nowem Mieście, przy ul. Kolejowej do Ostrobramskiej, Zawalnej (od Kolejowej po Pohulanki) i ulicach, przyległych do ul. Zawalnej, przy ul. Objazdowej, Piaskowej, Małej i Wielkiej Pohulance. W IV " — Przy ul. Dominikańskiej 2 (Magistrat) głosują pracodawcy, zamieszkali na Zarzeczcu i Belmoncie, przy ul. Popławskiej, Kopanicy, Zarzecznej i w śródmieściu przy zaułku Literackim, ul. Dominikańskiej, Trockiej, Zawalnej (od Pohulanki do Portowej), Gdańskiej, Wilejskiej (do ul. Mickiewicza), Tatarskiej, Garbarskiej i Placu Katedralnym. W V " — Przy ul. Wielkiej 51 (Szkoła Zawodowa Dokształcająca) głosują pracodawcy, zamieszkali przy ul. Subocz i ul. przyległych, wzdłuż Wilejki do mostu przy kościele Bernardynów, przy ul. Wielkiej, Szwarcowym zaułku, Żydowskiej, Niemieckiej Rudnickiej, W. Świętych, Bazylijańskiej, Ostrobramskiej, i na południe od toru kolejowego w obrębie Nowego Świata, w Burbiszkach, Kominach, Kupryjaniszkach, Wąwozach, Dunajce, Rosie, Hrybiszkach.
- B. Dla ubezpieczonych: W 1 biurze wyborczem — Przy ul. Witoldowej Nr 37 głosują ubezpieczeni, zamieszkali w Zwierzyniecu, na Sołtaniszkach, przy ul. Sołtańskiej (do rogu Kobialkowej) i przy ul. Zwierzynieckiej (do ul. Wapiennej). W 2 " — Przy ul. Wilkomierskiej Nr 31 głosują ubezpieczeni, zamieszkali w domach, znajdujących się przy ul. Wilkomierskiej i przyległych od Wilkomierskiej do ul. Kalwaryjskiej, włączając do tego domy tej ulicy tylko po stronie numerów parzystych (Nr 2, 4, 6, 8 i t. d.). W 3 " — Przy ul. Kalwaryjskiej Nr 29 (Przychodnia Kasy Chorych) głosują ubezpieczeni, zamieszkali wzdłuż ul. Kalwaryjskiej od mostu po stronie numerów nieparzystych, na Placu Broni, w Derewniowie, na Rybakach, Piromoncie, Łosiówce oraz we wsiach i miejscowościach: Jerozolimka, Bołtupie, Kalwarja, Trynopol i Słomianka. W 4 " — Przy ulicy Antokolskiej Nr 62 (Przychodnia Kasy Chorych) głosują ubezpieczeni, zamieszkali na Antokolu pomiędzy Wilją, ujściem do niej rzeki Wilejki, górą Trzykrzyską, Stołową, Cmentarzem Żydowskim oraz we wsiach i zaściankach: Pośpieszka, Szwajcarja, Wołokumpie. W 5 " — Przy ul. Zarzeczcu Nr 5 głosują ubezpieczeni, zamieszkali na Zarzeczcu i Belmoncie między górą Trzykrzyską, Stołową do Cmentarza Żydowskiego, a rzeką Wilejką, oraz przy ul. Popławskiej i Kopanicy. W 6 " — Przy ul. Subocz Nr 20 głosują ubezpieczeni, zamieszkali przy ul. Subocz (od rogu Bakszły do końca) i ulicach pomiędzy ul. Subocz, a plantem kolei żelaznej. W 7 " — Przy ul. Nowa Aleja Nr 2 (Dom Ludowy) głosują ubezpieczeni, zamieszkali na południe od toru kolejowego na Nowym Świecie, Hrybiszkach, Dunajce, Wąwozach, Kupryjaniszkach, Burbiszkach, Lipówce i Kropiwnicy. W 8 " — Przy ul. Rydza-Śmigłego Nr 37 głosują ubezpieczeni, zamieszkali na Nowem Mieście pomiędzy torem kolejowym, ul. Nowogródzką, (od Wilejki do rogu ul. Piłsudskiego), Prosta, Kozia, Wróbla (do Szeptyckiego włącznie) i przy ul. Piłsudskiego (od rogu Szeptyckiego do kolei). W 9 " — Przy ul. W. Pohulanka Nr 38 głosują ubezpieczeni, zamieszkali w Zakrecie, Nowem Zabudowaniu, w granicach od rzeki Wilji, Zakładu Przyrodniczego Uniwersytetu Stefana Batorego, Wojskowych składów prowiantowych do ul. Zgoda, Wodociągowej, Grzybowej oraz w Ponarach, Rowiance i Leśnikach. W 10 " — Przy ul. Mała Pohulanka Nr 8 głosują ubezpieczeni, zamieszkali przy ul. Zakretowej (od rogu ul. Sierakowskiego) i przyległych, Małej i Wielkiej Pohulance i w obrębie wszystkich ulic do nich przyległych, przy ul. Smoleńskiej, Archangielskiej (do rogu ul. Szeptyckiego), Rydza Śmigłego (do rogu ul. Szeptyckiego), Piłsudskiego (do rogu ul. Szeptyckiego), Słowackiego (od Boufałowej Góry do gmachu Zarządu Kolejowego) i ul. Wingry (od Pohulanki do Nr 11). W 11 " — Przy ul. Mickiewicza Nr 38 (Gimnazjum im. J. Lelewela) głosują ubezpieczeni, zamieszkali w obrębie ul. Podgórze, Sierakowskiego, Jasińskiego i na Łukiszczach do rzeki Wilji (wyłączając ul. 3-go Maja i ul. przyległe). W 12 " — Przy ul. Orzeszkowej Nr 9 (Gimnazjum im. Orzeszkowej) głosują ubezpieczeni, zamieszkali w śródmieściu w obrębie ul. 3-go Maja, rzeki Wilji do ujścia do niej Wilejki, wzdłuż Mickiewicza (od Katedry do ul. 3-go Maja), ul. Jagiellońskiej, Portowej i Góry Boufałowej. W 13 " — Przy ul. Dominikańskiej Nr 15 (Centrala Kasy Chorych) głosują ubezpieczeni, zamieszkali przy ul. Wilejskiej (od rogu ul. Mickiewicza do Trockiej), Gdańskiej, Zawalnej (od Portowej do Trockiej), przy ul. Trockiej, Dominikańskiej, 8-to Jańskiej, Zamkowej, zaułku Literackim i od mostu na Wilejce z biegiem Wilejki do Góry Zamkowej, Placu Katedralnego i przy ulicach Bonifraterskiej, Garbarskiej, Tatarskiej i przyległych (wyłączając ul. Mickiewicza). W 14 " — Przy ul. Wielkiej Gmach Ratuszowy (b. Teatr) głosują ubezpieczeni, zamieszkali w obrębie ul. Niemieckiej Rudnickiej, W. Świętych, Bazylijańskiej, Ostrobramskiej, Św. Nikodema, zaułka Rosy, ul. Piwnej, zaułka Rajskiego, ul. Jeziornej. Pracownicy przy ul. Wilejki, ul. Miłosiernej, Wielkiej, Lotoczka, zaułka Szwarcowego. W 15 " — Przy ul. Zawalnej Nr. 21 (lokal Biblioteki) głosują ubezpieczeni, zamieszkali pomiędzy ul. Trocką, Słowackiego (od rogu Szeptyckiego do Kolejowej), Kolejową (do Ostrobramskiej), Zawalną, Jatkową, przy ul. Kijowskiej (od Nr. 2 do Nr. 8), Nowogródzkiej (od Nr. 1 i 2 do Nr. 7 i 24), Wingerach (od Nr. 11 do końca), Zawalną (od W. Pohulanki do końca).

Wilno, dnia 10 lipca 1926 r. Zarząd Kasy Chorych m. Wilna. Wydawca Tow. Wydaw. „Pogoń” sp. z ogr. odp. Druk. „Pax”, ul. św. Ignacego 5. Tel. 8-93. Redaktor odpowiedzialny Michał Szukiewicz